

# Chruszczow i Tito odwiedzili Skopje

W czwartek specjalnym samolotem przybyli do Skopje: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow z małżonką i sekretarz generalny ZKJ, prezydent SFRJ, Józef Broz Tito z małżonką.

Na lotnisku udekorowanym flagami państwowymi Jugosławii i Związku Radzieckiego, dostojnych gości powitali: sekretarz KC Związku Komunistów Macedonii, K. Crwenkowski, przewodniczący zgromadzenia Macedonii, W. Smilevski, przewodniczący rady wykonawczej Macedonii, A. Grlickov i inni przywódcy Socjalistycznej Republiki Macedonii. Na lotnisku kompania honorowa prezentowała broń oraz odegrane zostały hymny państwowe ZSRR i Jugosławii. Z lotniska N. S. Chruszczow i Broz-Tito oraz towarzyszące im osoby udali się na zwiedzanie miasta, które 26 lipca br. nawiedzono zostało trzęsieniem ziemi. Na drodze z lotniska do Skopje i w samym mieście dostojnych gości, gorąco witają tysiące robotników głównego miasta Macedonii, N. S. Chruszczow i Broz-Tito odwiedzili plac Wolności, gdzie specjalny oddział inżynierów armii radzieckiej pracuje przy usuwaniu gruzów. Dowódcą oddziału radzieckiego, W. I. Guńko złożył szefowi rządu radzieckiego raport z wykonywanego zadania.

Nikita Chruszczow interesował się szczegółami życia i pracy żołnierzy radzieckich. J. Broz-Tito prosił pik Guńko o przekazanie żołnierzom oddziału radzieckiego wyrazów głębokiej wdzięczności. Następnie N. S. Chruszczow i J. Broz-Tito wraz z towarzyszącymi osobami przejechali ulicami miasta i odwiedzili park miejski, gdzie rozbite zostało miasteczko namiotów, w którym tymczasowo pomieszczyło się ok. 11 tys. osób. Mieszkańcy tymczasowego miasteczka serdecznie powitali dostojnych gości ze Związku Radzieckiego i przywódców jugosłowiańskich.

Po obejrzeniu miasta Nikita Chruszczow odbył rozmowę z przywódcami Socjalistycznej Republiki Macedonii i udzielił im wielu praktycznych, pożytecznych rad, dotyczących odbudowy miasta, a przede wszystkim budowy tymczasowych domów mieszkalnych.

Po południu Nikita Chruszczow i Józef Broz-Tito wraz z towarzyszącymi im osobami powrócili do Belgradu.

## Rurociąg pod dnem Bugu

WARSZAWA (PAP)

W nocy ze środy na czwartek brygada warszawskiego Przedsiębiorstwa „Hydrobudowa 6” ukończyła układanie rurociągu naftowego pod dnem koryta rzeki Bug, a tym samym pokonały zasadniczą przeszkodę na polskim odcinku rurociągu „Przyjaźń”.

# O ułatwieniach dla wyjeżdżających za granicę

(IAR). Nowość polega przede wszystkim na tym, że wyjeżdżający do CSRS, NRD i Węgier, będą mieli prawo zabrać ze sobą, oprócz otrzymanych dotychczas dewiz, jeszcze 150 zł i to w złotych polskich. Pieniądże te, a nie trzeba będzie ich znieść na granicę, a więc i zapisywać do deklaracji celnej, podlegają wymianie w punktach wymiany rozmieśczonej w tych krajach wymienić i wydać. Po pierwsze oznacza to pewne zwiększenie środków płatniczych, którymi obywatel będzie mógł dysponować za granicą. Po drugie, jak wiadomo, wyjeżdżający z kraju najczęściej zabierają ze sobą czek Narodowego Banku Polskiego, które są realizowane w obcych bankach. Ale od granicy państwowej do banków droga daleka, banki nie pracują w niedzielę i w godzinach popołudniowych, a innych punktów realizacji czeków jest niewiele. Toteż zdarza się i tak, że podróżny ma czek a nie ma za co kupić szklanki herbaty. Gdy jedzie się tranzytem przez jakiś kraj i z powodu opóźnienia pocągu czy z innych przyczyn nieoczekiwanie trzeba się w tym kraju zatrzymać, wówczas podróżny pozostaje bez pieniędzy. Teraz te trudności powinny zniknąć.

Wyjeżdżający ma przy sobie dodatkowych 150 zł i ma prawo

# Wydarzenia w Wietnamie Południowym

NOWY JORK (PAP)

Władze Ngo Dinh Diema, które w środę podczas nocnej napaści na świątynię buddyjską w miasteczku w Wietnamie Południowym aresztowały co najmniej kilkadziesiąt mnichów, ogłosiły w czwartek, że wypuszczą uwolnionych, jeśli przyrzekną lojalność wobec reżimu. Komunikat Diema dodaje wszakże, iż mnisi, którzy „spiskowali przeciwko bezpieczeństwu państwa”, nie wyjdą na wolność.

Ston napiecia utrzymywał się w Wietnamie Południowym także przez czwartek. Wojsko i policja kontynuowały masowe aresztowania wśród „elementów opozycyjnych”. Żołnierzom rozkazano strzelać do osób stawiających opór.

Jak wynika z relacji agencji, rząd USA jest bardzo niezadowolony z postępnego sojusznika Diema. WASHINGTON obawia się, iż wyjątkowo bezmyślna polityka władcy południowo-wietnamskiego w kwestii buddyjskiej może zakończyć się klęską reżimu i usunąć Amerykanów z Wietnamu Południowego.

# Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Rok XV  
Cena 50 gr  
Nr 199 (4729)  
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII (ROBOTNICZEJ)

# Kto „zjada” stal? Aktualne problemy hutnictwa

WARSZAWA (PAP). Ołbrzymie kwoty przeznaczone w ubiegłych latach na rozbudowę hutnictwa przyniosły efekty; wytopiono obecnie 5 i pół raza więcej stali niż w 1938 r. W tym roku wydamy na hutnictwo dalszych 5 mld zł, ale nakłady te

w większości zaczęły procentować za 2-3 lata. Np. dopiero w 1965 r. spodziewać się można uruchomienia budowanej od przeszło roku stalowni tlenowo-konwertowej w Hucie im. Lenina, która wytworzy ma w pierwszym etapie 1 mln ton stali, czyli 2/3 całej przedwojennej produkcji.

A kraj woła: więcej stali, więcej wyrobów walcowanych. Jak zaspokoić te żądania właśnie w „chudych” latach 1964-65? Na to pytanie redakcja PAP odpowiada wiceminister przemysłu ciężkiego — inż. Franciszek Kaim.

W tym roku, zgodnie z planem, hutnicy mają dać gospodarce 7,9 mln ton stali, z której większość przetworzy na wyroby walcowane (5,4 mln ton), część zaś pójdzie do odlewni, kuźni itp. Ustalenie zadań na rok przyszły na takim samym poziomie oznaczałoby przekreślenie możliwości rozwoju dziedzin gospodarki, które zużywają ogromne ilości metalu.

Warto dodać, że samo hutnictwo zapotrzebowało na 1964 r. ok. 550 tys. ton wyrobów walcowanych — więcej niż połowę przedwojennej produkcji wynoszącej 1 mln ton. Min. Komunikacji wystąpiło o ok. 300 tys. ton (głównie szyn). Najwięcej stali „zjada” przemysł maszynowy.

I tak przemysł okretowy, motoryzacyjny i taboru kolejowego chcą łącznie ok. 600 tys. ton. Dla lepszego umysłowania dodam, że budowa jednego drobnicowca o nośności 13 tys. DWT pochłania 4 tys. ton wyrobów walcowanych, 1 frezarki (produkujemy ok. 28 tys. obrabiarów rocznie) — przeciętnie 1,3 ton. Aby wykonać zaplanowane na przyszły rok ilości smychy tylko pralek i lodówek trzeba 22 tys. ton wyrobów walcowanych, a naczyń emalowanych — 26 tys. ton. Górnicтво otrzymuje rocznie maszyn i wadze stu kilkudziesięciu tys. ton.

Biorąc pod uwagę zapotrzebowanie i możliwości, projektujemy na 1964 r. produkcję stali na poziomie 8,3 mln ton, a wyrobów walcowanych — ponad 5,6 mln ton. Przyrost chcemy uzyskać przede wszystkim przez intensyfikację procesów wytwórczych i dalsze doskonalenie technologii. Każda huta posiada już plan postępu technicznego na przyszły rok.

„Pamiętnik pani Hanka” to nowy film polski, do którego scenariusz napisał Stanisław Lenartowicz wg powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Reżyseria: Stanisław Lenartowicz. Taniec: Alicja Boniuzko i Bogusław Kobierski. Dekoracja: Jan Grandys. Kostiumy: Marjan Kolodziej.

Na zdjęciu: Lucyna Winnicka jako pani Hanka i Teresa Smolińska jako Halska Kornilowa w jednym z scen filmu.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

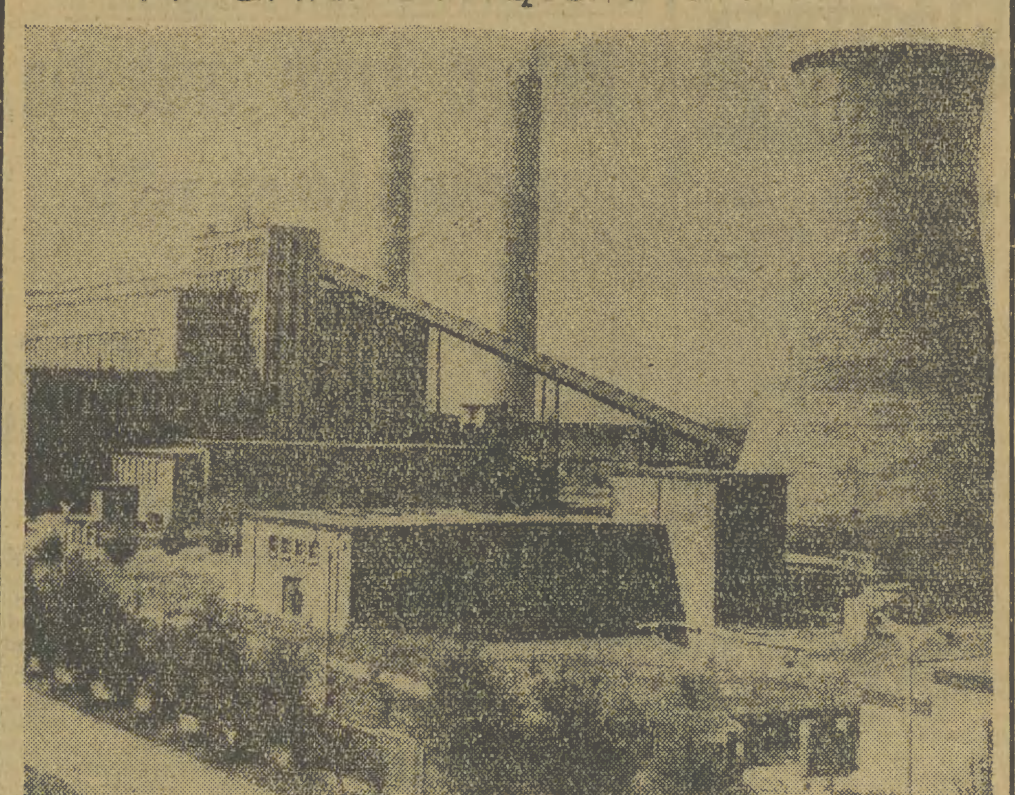
na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

# W dniu święta Rumunii



Mija 19 lat od wyzwolenia Rumunii z faszystowskiego jarzma. Rozgromienie wojsk Hitlerowskich i obalenie faszystowskiej dyktatury Antonescu stało się początkiem rewolucji ludowej, która od podstaw przeobraziła życie narodu rumuńskiego. Działającą Rumunia przeżywa okres świetnego rozwoju. Globalna produkcja przemysłu w porównaniu z r. 1945 wzrosła 8-krotnie. Oblicze rumuńskiego przemysłu kształtuje nie tylko ropa, ale oparty na niej szybko rozwijający się i modernizujący przemysł chemiczny. Słynie Rumunia z wielkich osiągnięć w budownictwie nowoczesnym, zajmując pierwsze miejsce w budownictwie mieszkaniowym w Europie. Jeśli chodzi o stosunek do liczby mieszkańców. Imponujące jest tempo rozwoju produkcji przemysłowej.

W dziedzinie oświaty i kultury upowszechnione zostały 8-letnie nauczanie i liczba młodzieży studiującej w stosunku do ilości mieszkańców jest obecnie wyższa niż w krajach Europy zachodniej, takich jak NRF czy Włochy.

Zacieśnia się polsko-rumuńska współpraca w różnych dziedzinach a zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i naukowej.

W dniu Święta naszych rumuńskich przajców! Cieszymy się z ich ogromnych sukcesów pomnażających siłę wszystkich krajów socjalistycznych.

Na zdjęciu: elektrociepłownia w Dorset.

Fot. — CAF

# Brazylia popiera wszelkie wysiłki zmierzające do odprężenia międzynarodowego

Obrazy genewskiej konferencji rozbrojeniowej

GENEWA (PAP)

Na czwartkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojenia 18 Państw omawiano tzw. środki częściowe. Przemawiali delegaci Włoch, Bułgarii, Szwecji i Brazylii.

Przedstawiciel Włoch ambasador Cavalletti bronił stanowiska państw zachodnich na temat hierarchii częściowych kroków rozbrojeniowych, jakie należałoby przedsięwziąć w najbliższej przyszłości.

Delegat Bułgarii, Łukanow, polemizował z tezami delegacji państw zachodnich, oświadczając, że następnym logicznym krokiem po podpisaniu układu w Moskwie powinno być zawarcie paktu nieagresyjnego między państwami Układu Warszawskiego i państwami NATO.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.

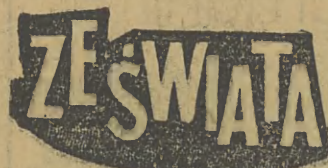
Niemniej, propozycja Brazylii przyjęto jako wyraz najlepszych pokojowych intencji tego kraju.

Delegat Szwecji, von Platen, powrócił do przedstawionej w ubiegłym roku brytyjskiej propozycji w sprawie technicznych aspektów kontroli nad zaprzestaniem produkcji materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych.

Delegat Brazylii Josue de Castro oświadczył, że jego kraj popiera wszelkie wysiłki zmierzające do zmniejszenia napiecia międzynarodowego, ponieważ tylko tą drogą można urzeczywistnić powszechny i całkowite rozbrownienie. Omawiając radziecki projekt paktu o nieagresji, i popierając go, delegat Brazylii zaproponował, aby rozszerzyć pakt na wszystkie państwa świata.

W genewskich kołach dziennikarskich zapatrują się

na możliwość realizacji idei brazylijskiej, z następujących względów: 1. powszechny pakt o nieagresji nie rozwiązuje konkretnego problemu politycznego istniejącego pomiędzy państwami Układu Warszawskiego, a państwami NATO, 2. powstają nowe trudności natury prawno-politycznej w wielu regionach świata, np. w Afryce i na Bliskim Wschodzie, 3. byoby to zbyt częste powtórzenie paktu Briand-Kelloga z roku 1928.



### Po zamachu na pociąg Londyn-Glasgow

LONDYN. Policja aresztowała w środę wieczorem na jednej z ulic londyńskiej pewną kobietę podejrzaną o udział w aferze napadu na pociąg pocztowy Londyn-Glasgow. Kobieta zatrzymano w areszcie. Policja prowadzi przesłuchania.

Scudant Yard zamierzał polecić irlandzkiej w wyniku informacji, według których pewni przynależący do szkieletu bandycki, zdołali zbliżyć na terytorium tego kraju.

### Proces hitlerowskiego zbrodniarza

BONN. W dniu 2 września rozpoczyna się w Hannoverze proces hitlerowskich zbrodniarzy wojennych Otto Bradatsch. B. sędzią hitlerowskiej tajnej policji w Łodzi oraz jego podwładnego Güntera Fuchsa, oskarżonych o zamordowanie 45 tys. Żydów zesłanych do obozu koncentracyjnego w Chelmnie.

### W procesie znawca bezdele o-kolo 100 świadków ze Stanów Zjednoczonych i Izraela.

### Afront bez precedensu

PARYŻ. Francuzi są wstrząśnięci i oburzeni afrontem, jaki spoczął na ich w czasie wyborów na prezydenta w USA. Oto kandydatka Francji odpadła w pierwszych eliminacjach. Organ gaulistowski „Nation” pisze w związku z tym: Ten afront bez precedensu spotyka nas ze strony Stanów Zjednoczonych. Wszędzie ta sama polityka.

### Mafia w potrzasku

RZYM. Akcja policji i władz bezpieczeństwa, zmierzająca do likwidowania plagi bandytyzmu na Sycylii trwa. Od 1 lipca do 20 sierpnia zatrzymano w Palermo 767 osób z czego 852 postawiono w stan oskarżenia. Od kwietnia do sierpnia aresztowano osobnikom zwanymi „mafiosy” — dając im broni i pistolety, a także samochody prawa jazdy. Drugi etap działań przewiduje zorganizowanie w Palermo masowych obław i przeprowadzenie rewizji we wszystkich mieszkaniach, celem wyłowienia ukrywających się przestępców. W dniu 20 sierpnia aresztowano w Palermo — stolicy Sycylii trzech policjantów pod zarzutem wystawiania fałszywych paszportów i wiz, co niezwykle ułatwiało członkom mafii „ulatanianie się” z zagrożonego terytorium.

### Mikrofon w kieszeni

MOSKWA. Oryginalny miniaturowy mikrofon skonstruowali pracownicy centralnego biura konstrukcyjnego komitetu kinematografii przy Radzie Ministrów ZSRR. Artyści występujący na scenie nie będą obecnie „przywieszani” do stojącego na scenie mikrofonu. Nowy mikrofon nie wieknie od wiecznego pira chowa się po prostu do kieszeni w marynarce czy bluzce, lub też pod krawat. W drugiej kieszeni umieszcza się również miniaturowy nadajnik, który przekazuje głos do odbiorcy — wzmacniacza, a ten przewodzi go do głośników umieszczonych na sali lub w pobliżu sceny. Jeśli występ odbywa się na świeżym powietrzu.

### Pierwsza światowa konferencja w sprawach turystyki

RZYM. W śróde w Rzymie rozpoczęła się pierwsza światowa konferencja poświęcona sprawom turystyki, której organizatorem jest ONZ. W obradach bierze udział 500 delegatów, reprezentujących 100 krajów, oraz przedstawicieli wielu organizacji międzynarodowych. Celem konferencji jest omówienie zagadnień technicznych i organizacyjnych związanych z rozwojem turystyki na skale światowej. Kraje socjalistyczne reprezentują w obradach Związek Radziecki, Bułgaria i Węgry.

### Nie zencelowano żadnych incydentów

## Dalsze kraje arabskie proklamują hałaśliwie swą solidarność z Syrią

### Konflikt syryjsko-izraelski

KAIR (PAP). Dalsze kraje arabskie proklamują hałaśliwie swą solidarność z Syrią. Rada Bezpieczeństwa zbiera się prawdopodobnie w piątek, aby rozpatrzyć skargi Izraela i Syrii.

## Freeman o podróży do Europy wschodniej

### WASZYNGTON (PAP)

Amerykański minister rolnictwa, Orville Freeman, na zorganizowanej w śróde konferencji prasowej dzielił się swymi wrażeniami z podróży do Związku Radzieckiego, Polski, Rumunii, Bułgarii i Jugosławii.

Amerykianie — powiedział Freeman — nie mogą nie docenić postępu w rolnictwie Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych. — „Wszystko wskazuje na to — podkreślił minister — że ów postęp będzie się odbywał nadal i będzie wzrastał w latach następnych.

Praktyka rolna, jaką zobaczyliśmy, zrobiła na nas wielkie wrażenie. M. in. w kraju krasnojarskim — powiedział Freeman — spotkałmy słonecznik o zawartości 46 proc. oleju. W Bułgarii widzieliśmy pomidory, które pod względem wydajności nie ustępują, a nawet przewyższają nasze odmiany. W krajach Europy wschodniej prowadzi się doniosłe prace naukowo-badawcze w licznych instytucjach rolniczych.

Freeman wskazał na szereg istotnych zmian organizacyjnych w kierunku rolnictwem w ZSRR. Po powrocie z podróży — oświadczył minister — jeszcze bardziej odczuwam konieczność wzajemnych kontaktów między narodami i wymiany informacji z dziedzin rolnictwa. Freeman wskazał na wielką gościnność okazaną delegacji amerykańskiej w krajach socjalistycznych. — Wszędzie — podkreślił on — ludzie wyrażają dążenie do przyjaźni i pokoju.

### Radziecko-fińskie stosunki handlowe

MOSKWA (PAP). 22 bm. wyjechała do Finlandii radziecka delegacja rządowa na czele z ministrem handlu zagranicznego ZSRR, Nikołajem Patoliczewem. Delegacja przeprowadzi w Helsinkach rozmowy w sprawie zawarcia nowego długoterminowego układu handlowego między ZSRR a Finlandią na lata 1968-1970 oraz omówi perspektywy wzajemnej wymiany handlowej w roku 1968.



## Ciężki stan zdrowia Budiafa

### ALGER (PAP)

Z uzupełniających doniesień agencji wynika, że po 32-dniowej głodówce wicepremier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej i trzeci je-taryzacja postawili z powrotem przyjmować pożywienie. Ich stan zdrowia jest ciężki.

Doniesienia agencji opierają się na opublikowanym liście Budiafa do jego brata z 16 sierpnia. Budiaf napisał ten list w szpitalu w Saïda, skarżąc się na trzymanie go w całkowitej izolacji, na surowy nadzór, brak korespondencji i jakichkolwiek wizyt. Budiaf podaje, że głodówkę rozpoczął 15 lipca. Dwukrotnie tracił przytomność i spadł na wrzde 18 kg.

Budiaf był aresztowany 21 czerwca i oskarżony następnie

o udział w spisku godzącym w bezpieczeństwo państwa. Twierdzi on w swym liście, że został porwany i przetransportowany samochodem i drogą lotniczą do Colomb Bechar, a dalej do pewnej miejscowości w południowej Algierii. Głodówka została przeprowadzona na znak protestu przeciwko ciężkim warunkom więzienia.

## Komunikat agencji CTK w sprawie wyników rewizji procesów politycznych z okresu 1949-1954 r.

### PRAGA (PAP)

Agencja CTK podała oficjalne oświadczenie w sprawie rewizji procesów politycznych z okresu 1949-1954 r.

W ramach posunięć mających na celu całkowitą likwidację następstw kultu jednostki w życiu Komunistycznej Partii Czechosłowacji i całego społeczeństwa — stwierdza m. in. oświadczenie — Komitet Centralny KPČZ postanowił w 1962 r. dokonać rewizji procesów politycznych z okresu 1949-1954 r.

Dla dokonania rewizji powołano komisję KC KPČZ, która wspólnie z prokuraturą generalną i z ministerstwem spraw wewnętrznych przejrzała wszystkie dostępne materiały i przeprowadziła szereg rozmów w celu oświetlenia faktów i okoliczności dotyczących tego okresu.

Na wniosek prokuratury generalnej sąd najwyższy rozpatrzył poszczególne sprawy karne i powziął odpowiednie decyzje. W sprawie karnej przeciwko Rudolfowi Slanskiemu i innym (tzw. centrum spisku antypaństwowego) sąd najwyższy uchylił w całości oskarżenia w stosunku do Rudolfa Slanskiego, J. Franka, B. Gemindera, L. Frejki, O. Slinga, A. Simona, V. Clementina, E. Loebela, R. Margoliusa i B. Reicina.

W przypadku Rudolfa Slanskiego okazało się, że pełnił funkcję sekretarza generalnego naruszał on praworządność i tolerował naruszenie praworządności przez innych, za co ponosi odpowiedzialność. Sąd najwyższy uchylił także w całości oskarżenia w sprawach karnych Marli Svermowej, Gustawa Husaka, Józefa Goldmanna, Matayasa Lewintera, Vaclava Vika, Simona Draga, Richarda Slanskiego i kilkudziesięciu innych osób.

Oświadczenie stwierdza, że Komunistyczna Partia Czechosłowacji dążyła i dąży do pełnego stosowania zasad praworządności socjalistycznej. W ostatnich latach naprawiono wiele błędów i niesprawiedliwych posunięć, będących wynikiem procesów politycznych z lat 1949-1954. Poczynając od roku 1955, a w szczególności po XX Zjeździe KPČZ i ogólnokrajowej konferencji KPČZ. W 1956 r. zrewidowano ogółem 481 spraw. Znaczna część osób skazanych w tych sprawach została uniewinniona, amnestionowana lub też zmniejszono im kary.

Naród kongijski, który dość miał profrancuskiej neokolonialistycznej polityki — przydziela, premiera i burmistrza Brazzaville w jednej osobie — księdza Fulberta Youlou, w wyniku bezkrytycznej demonstracji obalił znielawidzony rząd. Nie pomógł oddziały armii francuskiej szybko dostanie na ratunek przez rząd generała de Gaulle'a. Fulbert Youlou ułaki się gniewu ludu i ustąpił. Utworzono rząd tymczasowy pod kierownictwem Massamba Debat.

Na zjeździe Politeia manifestacja przeciwko dyktaturze Fulberta Youlou na centralnym placu w Brazzaville. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Precz z dyktaturą”, „Niech żyje naród i wolność”, „Niech żyje rząd ludowy”.

## SPORT SPORT

### Lekkoatletyczna impreza sezonu

## W Bydgoszczy próba sił

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny nie obfitował w wielkie wydarzenia. Poza meczem naszej reprezentacji z drużyną Stanów Zjednoczonych właściciel wielewie działo się na lekkoatletycznych stadionach. Sezon był ponadto niezbyt pomyslny. Porażki i nie najlepsze rezultaty zawodników spowodowały, że rozpoczęto krytykować metody pracy Polskiego Związku Lekkoatletycznego, metody pracy trenerów.

W dniach od 23 do 25 w Bydgoszczy na stadionie Zawiszy odbędzie się największa lekkoatletyczna impreza sezonu. XXXVIII krajowe mistrzostwa w konkurencji mężczyzn i XXXVII mistrzostwa w konkurencji kobiet. Największa impreza, przegląd formy starszej generacji lekkoatletycznej i próba sił młodych obiecujących zawodników.

W mistrzostwach weźmie udział kilkuset zawodników, w tym cała czołówka Polski. Oczywiście trudno w tej chwili powiedzieć czy mistrzostwa będą udane. Zależało to będzie od wielu warunków. Przygotowanie obiektu, warunki atmosferyczne, wreszcie atmosfera jaka wytworzy się podczas mistrzostw — czynniki te mogą mieć pierwszorzędne znaczenie i decydować o powodzeniu lub niepowodzeniu imprezy. Lipiec i sierpień należą do najbardziej aktywnych miesięcy w polskiej lekkoatletyce. Wszyscy oczekują więc dobrych rezultatów i wysokiego poziomu. Oczekują, że młodzi, których jest bardzo wielu szturmem będą z powodzeniem pozycje starzejących. W Bydgoszczy kadra zmierzy się z rezerwą i narybkiem, który zasilać ma w przyszłości polską drużynę narodową.

Wiele konkurencji zapowiada się niezwykle interesujące. Trudno wymienić wszystkie pojedynki. Pewne jest, że bardzo zaciekła walka rozegra się w rzucie oszczepem w konkurencji mężczyzn.

W Bydgoszczy kadra zmierzy się z rezerwą i narybkiem, który zasilać ma w przyszłości polską drużynę narodową. Wiele konkurencji zapowiada się niezwykle interesujące. Trudno wymienić wszystkie pojedynki. Pewne jest, że bardzo zaciekła walka rozegra się w rzucie oszczepem w konkurencji mężczyzn.

## Przed meczem z Norwegią

Ustalona została kadra piłkarzy, którzy przygotowywali się będą do międzypanstwowego spotkania z Norwegią. W skład jej wchodzi bramkarze: Kornek i Pietrek, obrońcy: Osiłko, Bazan, Monica, Spiewak, Stomajny. Pomocnicy: Blaut, Suski, Nieroba, Napastnik: Brychacz, Faber, Musiałek, Soltyś, Galeczka, Wilin, Gzel i Lubanski.

31 sierpnia kadra rozegra mecz sparingowy z drużyną warszawskiej Legii. Dalsze przygotowania piłkarzy odbywały się będą w Szczecinie.

## Młodzi piłkarze polscy wystąpią w następnym turnieju UEFA

Młodzi piłkarze nie mieli szczęścia w meczach eliminacyjnych przed turniejem UEFA, zostali wyeliminowani przez silny zespół węgierski. Polacy wystąpią jednak już w następnym turnieju w r. 1964. Organizatorzy przyszłych rozgrywek Holendrzy podali do wiadomości, że nie będą przeprowadzone żadne eliminacje przed turniejem. Prawo startu w imprezie będą miały wszystkie zespoły.

Holendrzy oddadzą do dyspozycji młodych piłkarzy 8 stadionów w małych miejscowościach swego kraju. Finał odbędzie się w Amsterdamie i świetni uroczystości 75-lecia powstania holenderskiego związku piłki nożnej.

## Jerzy Jasiówa wznowił treningi

Piłkarz Garbarni — JERZY JASIOWA, który przed kilku tygodniami zwrócił się do klubu z prośbą o zwolnienie, zmienił ostatnio swoją decyzję — wycofał podanie i wznowił treningi. Jak oświadczył nam kierownik sekcji piłki nożnej Jerzy KARPISKI, w zespole ludwowskim panuje obecnie całkiem dobra atmosfera. Wszyscy zawodnicy trenują pilnie pod kierunkiem Mieczysława Nowaka. Na ostatnich treningach brakowało jedynie Gadochy, który przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej w Czerwińsku i nie będzie mógł grać w meczu przeciwko Artyście Garbarni. Wszyscy na jednak dobrej myśli, chociaż od 1 lat najlepszym rezultatem uzyskanym przez „garbarnię” z jedenastką gólką była remis.

## W lidze okręgowej

Sandecja — Tarnovia 2:1 (1:0). Mecz był mało interesujący i stał na słabym poziomie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gwizd i Zabicki; dla Tarnovii — Pecka. Sędziował p. Śweczyk (Nowy Sącz).

Metal — Wisła 1:1 (0:0). Beniaminek tarnowski zdobył pierwszy punkt, a mógł uzyskać dwa, gdyby Broż w 85 min. wykończył doskonałą sytuację będącą sam na sam z Karzewskim. Metal osłabiony brakiem Łukasika i Sutkowskiego zagrał bardzo ambitnie i w przeroku spotkania zastąpił na zwycięstwie. Rezerwa Wisły wzmocniona Lachem i Kmieciem zagrała słabiej niż się tego spodziewano. Bramkę dla Wisły uzyskał w 60 min. Struś. Wyprzedzenie dla Metalu zdobył w 83 min. Bełzuga i Sędziował p. Bączek z Nowego Sącza. (mól)

Fablok — Cracovia 1b 3:3 (2:1). Mecz wyrównany na niezłym poziomie. Wynik dość dokładnie odzwierciedlał układ sił. Bramki zdobyli dla Fabloku — Gallejczyk 2 i Bulowski z karnego, dla Cracovii — Paździoł, Oleśiak i Jasiołek.

## Mistrzostwa Europy w koszykówce odbędą się w ustalonym terminie

Podano do oficjalnej wiadomości, że mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn odbędą się w ustalonym terminie we Wrocławiu. Zgodą na ten fakt wyraził główny inspektor sanitarny, wiceminister zdrowia, prof. dr Jan Kostrzewski. Jak wiadomo, impreza zaplanowana jest w dnach od 4 do 13 października.

## Tylko dla młodzieży

Kierownictwo sztucznego lodowiska przyjmuje wpisy do młodzieżowej szkółki łyżwiarskiej. W zajęciach, które odbywać się będą na sali połączony od dnia 3 września mogą brać udział dzieci w wieku od lat 5 do 14. Z chwilą zamrożenia tafli zajęcia odbywać się będą na lodzie. Zapisy przyjmuje i informacja udziela kierownictwo sztucznego lodowiska Kraków, ul. Siedleckiego 7, tel. 547-99.

## Rajd na Turbacz

Po raz drugi ZMS-owcy z dzielnic Kieparz organizują rajd pieszki na Turbacz. Odbędzie się on w najbliższą sobotę i niedzielę. Zgłoszenia przyjmuje KD ZMS Kieparz, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80.

## Nasz komentarz

## Konflikt buddyjski

OD BLUŚZEGO już czasu agencje prasowe donoszą o narastaniu sporu między buddystami, a reżimem prezydenta Południowego Wietnamu — Ngo Dinh Diema. Co stało się powodem, że prezydent Ngo Dinh Diem w ostatnich dniach ogłosił san obciążenia w całym Wietnamie Południowym?

Gwałtowne zasadowości stało się tu metodą rządzenia na codzień. Rodzina prezydenta dzierżąca w swych rękach ster władzy państwowej traktuje już od dawna ten kraj jak przyszłowy własny jolk-wark. Wielkie fortuny rosnące na oczach głodynek i nieubranych, wzmagają niechęć całego społeczeństwa. Buddyzm, który w ostatnich dniach seria samobójstw chciały zmusić Ngo Dinh Diema do zerwania z dotychczasowymi metodami rządzenia krajem zawiadli na całej linii. Nie znaczy to aby buddyzm mieli zamiar zaniechać walki. Walka ta trwa i spodziewać się należy, iż przyberze jeszcze bardziej dramatyczne formy. Po co się dzieje w Wietnamie Południowym jest sprzeczne z podstawowymi wyobrażeniami o praworządności i wolności obywatelskiej.

Z jednej strony prywatna w aparacie rządzenia, grabiaca całym systemem fiskalnym środki finansowe, które należałoby przeznaczyć na wzmocnienie gospodarki narodowej, z drugiej strony wieloletnie walki z rozszerzającym się ciałem ruchem partyzanckim doprowadzają ekonomicznie tego kraju do ruiny. Trudno sobie wyobrazić, aby w tej sytuacji reżim prezydenta Ngo Dinh Diema mógł utrzymać się bez pomocy amerykańskiej. Pomoc ta napływa do Wietnamu Południowego szeroką rzeką. Nie dosyć tego — Amerykanie zdają sobie sprawę ze słabości rządu sągionowskiego skierowali do walki z partyzantami regularne własne wojska. Na niewiele jednak to się wszystko przysięga. Końca walk tych nie widać. Zastępy zbrojnych przeciwników w ruchu partyzanckim ciągle wosną. Ludność, która

## Promieniotwórcze skutki wydarzeń sprzed roku

(WIT-AR) Opublikowany w USA specjalny raport podaje wyniki badań przeprowadzonych wśród ludności stanu Utah w związku z zaobserwowanym tu w ubiegłym roku wzrostem poziomu jodu — 131.

## Manewry brytyjskiej floty na Pacyfiku

LONDON (PAP). Na Pacyfiku rozpoczynają się manewry brytyjskiej floty podwodnej. Manewry potrwać mają 18 dni. Jak oświadczyła brytyjska admiralicia, flota ma przeprowadzić ćwiczenia w wielkich głębościach w warunkach zbliżonych do warunków wojennych.

## Strajk w Hiszpanii rozszerza się

PARYŻ (PAP). Korespondent PAP, red. Z. Klimas podaje: Wbrew zapewnieniom oficjalnym władz frankistowskich, strajk górników w zagłębiu Asturii rozszerza się. Objął on już 20 tys. osób, przy czym wśród załóg przedsiębiorstw metalurgicznych zaznacza się coraz wyraźniejszy ruch solidarnościowy.

W 14 kopalniach, które zostały otwarte przez rząd dla zlikwidowania strajku, nikt nie podjął pracy. Przewiduje się w związku z tym ponowne ich zamknięcie. Produkcja węgla spadła do tego stopnia, że podjęte zostały kroki w celu sprowadzenia pewnych jego ilości z zagranicy. Wśród strajkujących dokonano szeregu aresztowań.

## Pożegnana wizyta ambasadora Jaszczuka na Kremlu

MOSKWA (PAP). Ambasador PRL w Związku Radzieckim, Bolesław Jaszczuk, w związku ze swoim powrotem do kraju złożył w czwartek pożegnana wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidowi Breżniewowi.

## Manewry brytyjskiej floty na Pacyfiku

LONDON (PAP). Na Pacyfiku rozpoczynają się manewry brytyjskiej floty podwodnej. Manewry potrwać mają 18 dni. Jak oświadczyła brytyjska admiralicia, flota ma przeprowadzić ćwiczenia w wielkich głębościach w warunkach zbliżonych do warunków wojennych.

## Promieniotwórcze skutki wydarzeń sprzed roku

(WIT-AR) Opublikowany w USA specjalny raport podaje wyniki badań przeprowadzonych wśród ludności stanu Utah w związku z zaobserwowanym tu w ubiegłym roku wzrostem poziomu jodu — 131.

# ELEKTRYFIKACJA pod „społecznym napięciem”

„Wiosną 1957 r. w naszej wiosce został powołany na walnym zebraniu Komitet Elektryfikacji wsi Jaśkowice. Jak również zapadała uchwała, że zostana sprzedane dobra gromadzkie na cele elektryfikacyjne i wszyscy mieszkańcy opodatkują się po 400 zł z numeru i 280 zł z hektara. Komitet dobra gromadzkie sprzedał za przeszło pół miliona złotych. Elektryczność założono w jednej połowie wioski ale nie zebrano wszystkich pieniędzy.

Teraz jedna połowa wioski korzysta już z prądu 3 lata, a druga połowa nie, bo Komitet machnął ręką na wszystko. A ci co korzystają z prądu nie chcą wpłacać po 400 i 280 zł, mówią, że Komitet jak by dobrze gospodarzył to pieniądze by wstarczyło. Piąta firma prywatna roboty już prowadzi, każda coś ukradnie, roboty nie kończy i znika, zaś sam inspektor ob. M. B. z Krakowa to przyjeżdżał tylko uciąć wiecej pieniędzy, wziął trochę pieniędzy i też zniknął. Co sorsza podobno na Komitet nie ma rady. My mieszkańcy tej połowy wsi co nie świeci wpłaciliśmy pieniądze, daliśmy kilkadziesiąt robotnych dniówek. Wiemy, że za naszą linkę robiono się instalacje po innych wioskach, że słupów było więcej kupione, aniżeli zakopano...

brak dobrego woźnicy i użdy na konia. Taka właśnie atmosfera zapanowała w Jaśkowicach. Niektórym członkom komitetu elektryfikacyjnego pieniądze społeczne i innych, jakoś „pomylili się” z własnymi. Zabawę, którą urządzono parę lat temu, jeszcze do dzisiaj nie rozliczono. Funkcje społeczne wykonywał nimem aletykajnej władzy(?) Jakiej?

W konsekwencji epilog jaśkowskiej elektryfikacji, mimo optymistycznym startu, kończy się żalonymi rezultatami. Dziennikarz, nie mogąc „wydebił” od jednego „urzędującego” członka zarządu odpowiednich kosztorysów i liczb porównawczych, zebrał od mieszkańców wioski pisemne oświadczenia. Oto niektóre z nich:

**W JAŚKOWICACH PO SZESZCIE LATACH**

Wioska podzielona się na dwa zacietrzewione i wrogie obozy. W 110 domach „pradem świeca”, w 70 nadal kopką naftową, choć instalacje elektryczne doprowadzono już do domów. Brakło funduszy na dokończenie robót. Tam zaś, gdzie światło jest, około osiemdziesiąt „numerów” nie wpłaciło udziałów i płacić nie chce (w tym członkowie komitetu), „bo światła mają. A gdzie ciemno i naftówka, gdzie mieszkańcy wpłacili udziały i dali robotniczo — nadal kupują... naftę! Aby dokończyć roboty potrzebne są udziały drugiej połowy wsi, a ta... Wiadomo.

W dodatku zwrzykowały kosztorysy, różne roboty i nadpłaty. Część członków komitetu przerażeni złożyła rezygnacje i cały „sztab” zasnął. W wiosce mówiono, „nie ma rady na komitet”.

— Jak to nie ma rady, a zmienić komitetu nie można? — pytam.

— Komitet nie złożył rezygnacji, trzeba zwołać zebranie wiejskie, a tego ani oni, ani powiat nie robi.

— Nie wszystkich też latwo ruszyć.

Dwa lata temu odbyło się zebranie wiejskie, na którym mieszkańcy jednogłośnie uchwaliły rozliczenie wydatków, bo wszystko, cwtuje z protokołu „idzie naser mater”. I nic. Komitet z gospodarki finansowej nie rozliczył się. Pod naciskiem opinii w ub. roku, opłacił za wspólnych funduszy adwokata, skierowanego listę opornych płatników do sądu. Ale, cwtuje u rzędowe pismo (Prez. PRN Wódz. Rolnictwa z 19. X. 1962 r.), swawolnie dłużnicy, „nie zapłacili należności i w dodatku kłują sobie z nakażów”. Wśród nich — członkowie komitetu! Eldorado?

„Do Komitetu Elektryfikacyjnego wpłaciłem 1500 zł, roboty nie skończyli, a w 1.000 zł, prócz tego wykonawcą ob. M. J. za instalację domową dałem 4.100 zł, i roboty nie ukończyli. Do dzisiaj wydatkowałłem na elektryfikację 6.700 zł i prądu nie mam”.

„Wpłaciłem razem 7.750 zł i roboty nie skończyli”.

„Wpłaciłem 5.800 zł i światła nie mam”.

Można mnożyć pretensje (jak to ostatecznie jest z tymi kosztami?), stawiać zarzuty i wyciągać mniej i bardziej nieprzyjemne sprawy. W końcu przecież cierpliwosć pokrzywdzonych mieszkańców wioski też ma swoje granice. Nie naszym jednak zadaniem jest wnikanie w szczegóły, którymi — mamy nadzieję — zajmie się bardziej kompetentne władze. Interesuje nas problem szerszy, zwłaszcza, że sprawa Jaśkowice nie jest przykładem odosobnionym. Jak do tego do-  
**GDY „PAŃSKIE OKO” KONIA NIE TUŻY**

Jak się z czasem okazało, do komitetu zostali wybrani ludzie niesolidni i „siomianym zapale”. Wiele spraw od początku było prowadzonych nie formalnie, bez podstaw prawnych i z hurra-entuzjazmem. Co zaś najważniejsze zabrakło kontroli: kontroli społecznej mieszkańców wioski nad pracą i wydatkami komitetu i odpowiedzialnego nadzoru (niestety!) — władzy powiatowej.

Stąd też — „rozbrabianie” elektryfikacji w Jaśkowicach, przewlekanie przez szereg lat — spraw służnych i narbrańskich, zwrócenie uwagi elektryfikacji (pięć firm wykonawczych), niepotrzebne wydatki wioski — na adwokata, na pociąganie najbliższych sąsiadów do... sądu. Piękny start i — smutny epilog!

Jak by więc na problem nie patrzeć, o to wszystko (zwłaszcza, że z działalnością komitetu elektryfikacji łączy się nazwiska przedstawicieli GRN i sekretarza POP) można mieć zasadnicze pretensje — do powiatowych komisję nadzoru. Postulujemy — zwołanie zebrania wiejskiego w Jaśkowicach, wybór nowego i rozliczenie starego komitetu, przedstawienie „bilansu” mieszkańcom. Oczekujemy też wyczerpujących i zasadniczych — wyjaśnień.

**LESZEK MARCHINIK**

P.S. Już na wstępie pomogło! — z przyjemnością to stwierdzamy. W trzy dni po wycięciu dziennikarza i po rozmowach, w Jaśkowicach zwołano wiejskie zebranie w wiosce z udziałem przedstawicieli powiatu i wybrano nowy komitet elektryfikacji. Niemieli, czekamy na dalsze, pełne wyjaśnienia wielu poruszonych spraw.

**„Cracow by night”**

Z Krakowa robi się niestępną zapadła dzura. Obserwując tego zjawiska poczynać można co wieczór bez większych trudności. Niestępną... Kilka miesięcy już temu „zalatwiono” parę zakładów gastronomicznych I kategorii w samym centrum miasta, w których można było coś zjeść do godziny 23 bez haraczu w postaci wstępu za czeszy „artystyczną”. Teraz tylko do godziny 22! A potem? — wyłącznie nocne lokale.

Wróćmy do niedawno z wyjazdu służbowego bardzo „późno”, bo o godzinie 22.05, nie zastalem w domu nie do zjedzenia (wiadomo: rodzinka na wakacjach). W jednym z krakowskich nocnych lokali I kategorii podano mi jako przystawkę sałatkę z pomidorów. Po skosztowaniu zwróciłem się do kelnera: „Proszę to zwrócić szefowi kuchni. Niech da ci ocu pieprzu i soli” — „Ociu, pieprzu i soli” — odpowiedział ze zdumieniem kelner — u nas nie ma takich rzeczy”.

Oczywiście, mogłem urządzić sobie kolację w domu

Przykład I:  
 Jest w Prądniku Białym plac zabaw Komitetu Blokowego nr 42. Wyposażenie — typowe: huśtawki, zjeżdżalnia, rowerek, gry itp. O urządzony program zajęć dba opiekun zastępów nieobozowego lata. Czymś wyjątkowym jest tu osoba przewodniczącego Komitetu Blokowego Zdzisława Milczaka, który każdą wolną chwilę poświęca dzieciom, a nawet urlop wypoczynkowy spędza na placu zabaw. Rodzice bardzo cenią się ten ośrodek, czego dowodem jest choćby gotowość wyrażenia pewnych kwot na napole chłodzące i dożywianie malców, spędzających na placu większą część dnia.

Przykład II:  
 21 lipca w Tonlach nastąpił odpadek do użytku placu gier i zabaw, wybudowanego czynnem społecznym. Przedsięwzięcie zjednoczyło wysiłki członków partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i innych mieszkańców osiedla zatrudnionych w zakładach pracy, bądź też parających się rolnictwem. Karuzela, huśtawki i inne urządzenia zabawowe zostały wykonane przez zakłady pracy.

Przykład III:  
 Harcmistrz Wachecki pracuje w zakładzie mleczarskim w Nowej Hucie, mieszka przy ul. Pędzichów, a w godzinach popołudniowych najłatwiej można go spotkać w... Bronowicach Małych. Podczas zaległ z zastępem harcerzy i ich rówieśników. Baza dla ich poczynania stanowi szkoła 50, a raczej teren przyuczelniany. Gry i zabawy, uprawiane się w rozbiłaniu namiotów, wspólne wyprawy nad Rudawę, wycieczki, zdobywanie różnych umiejętności, urzeczywistnianie czasochłonne, którzy spędzali wakacje w mieście.

Tak, nie brak w dziedzinie Kieparz ludzi pasjonujących się pracą z dziećmi, nie trudno o przykłady rzeczywistej, nie deklaratywnej troski, o zapewnienie im znośnych warunków zabawy i wypoczynku. To był naprawdę znakomity pomysł z utworzeniem na okres letni tzw. baz, w których każdy, kto skory do zabawy, może się wyhasać i żyć w gronie swych rówieśników. Nie

**RZEZ GOSPODE DO ELEKTRYFIKACJI**

Najlepszą furmankę „zarzucił” i konia ponieście, gdy w jeden z gospodarzy, gdy



Weszliśmy w sezon kawonów... Fot. J. Salamon

**Paweł Borys Henelt (7)**

**Zaczeło się w Zakopanem**

— Świetnie, może znajdziemy jakiś punkt zaczepienia...  
 — Panie poruczniku. Dzisiaj o dziesiątej będzie pogrzeb, pewnie będą obaj, to by ich pan zobaczył... — uzupełniła Barbara.

W oczach Madeja odbiło się zainteresowanie.

— Mani w pani dzielnego pomocnika — powiedział poważnie. — Wykorzystuję to z miejsca i powierzę pierwsze zadanie. Chciałbym, aby pani pojechała z Maciejem do profesora Górki. Profesor jest powiadomiony o co chodzi, ale dla pewności proszę wręczyć mu ten list, na kopercie jest adres. Zostawi pani Macia u niego, a sama przyjedzie na cmentarz, gdzie będziemy na panią czekać. Jeśli będzie Melania Tocha — nawiąże pani z nią kontakt, gdyż dziewczyna na pewno słyszała więcej. A teraz proszę iść po Macia i jechać do profesora. Czy dysponujecie własnym autem? — zwrócił się do Nowickiego.

— Tak, ale to stary grat.

— To nie ma znaczenia, jeśli jest na chodzie. Zabiorę na cmentarz jednego z naszych fotografików; zdjęcia mogą się okazać ciekawe... — Jest jeszcze coś... — zaczął Nowicki z wahaniem. — Doktor zatrudnił niejakiego Ziemba, który jest ogrodnikiem i jednocześnie nocnym dozorcą. Ten człowiek opowiadał, że doktorowa spłodziła go. Odgrażał się niejednokrotnie, że jej lego nie daruje. Podobno niechcący oblał ją wodą z hydrantu...

— Dobrze, zajmijmy się i nim, jeśli jest nocnym dozorcą, miał dostęp do auta Mazura. — Spojrzał na zegarek. — Jedziemy, dochodzi dziesiąta.

— Na cmentarzu zjawili się w momencie, gdy pierwsze grudy ziemi spadały na trumnę. Stojąc na uboczu mogli swobodnie obserwować zebranych. Porucznik szepnął Nowickiemu, by się rozejrzył za Melanią. Nie wątpił, że dziewczyna posłuszy za najdokładniejszą informacją.

Po chwili Nowicki wskazał Madejowi dziewczynę, stojącą samotnie pod drzewem.

— To ona, mecenas i inżynier stoją przed nią — szepnął.

— Z prawej strony?

— Tak! Ten szcuplejszy — to mecenas Sitko; tejszy — inżynier Sadowski. Po drugiej stronie grobu, ten z łysą głową, to Ziemba.

Porucznik zajął się obserwacją; Sitko i Sadowski z wyglądu przedstawiali się nieciekawie. W następnej chwili uwaga Madeja skupiła się na dwóch kobietach w żalobie; były to niewątpiwe matka i siostra Mazurowej. Podtrzymywane

przez stojącego między nimi — jak się porucznik domyślał — meża zmarłej, kryły twarze w rozrzuconych rekach. Sam doktor stał błądy, przygarbiony, z opuszczoną na pierwszy głową.

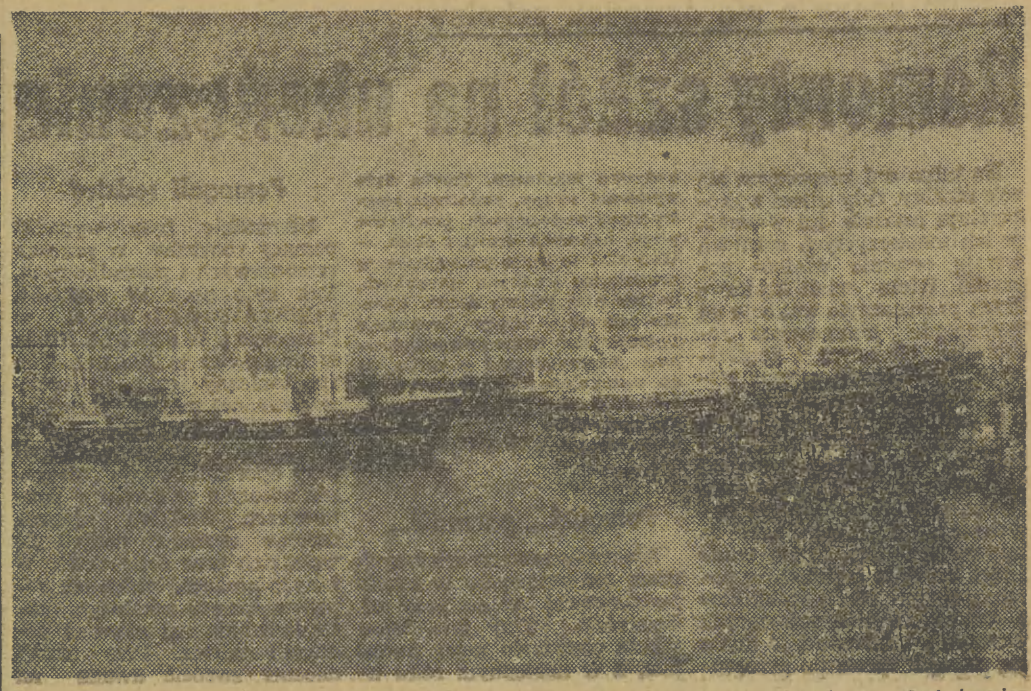
Lekkie dotknięcie przerwało oficerowi obserwację. Odwrócił się; obok stała Barbara Rudnicka.

— Odwołiam Macia — szepnęła. — Profesor prosił, aby przyjechał za trzy godziny.

— Dziękuję. Na prawo od nas stoi pani wujek z Melanią. Proszę do nich podejść i wpłynąć na dziewczynę, aby spotkała się z nami po pogrzebie.

Gdy tylko Barbara podeszła do Melanii i Nowickiego, z miejsca ożajał się, że zabiera Melanię do wioski, Nowicki, widząc znaczące spojrzenie siostrzenicy, powrócił do porucznika.

Tymczasem wokół grobu robiło się coraz luźniej. Krewini zmarłej i bliżsi znajomi jeszcze chwile stali nad pokrytym kwiatami i wieńcami grobem, ale w końcu i oni skierowali się ku wyjściu. Na samym końcu, w pewnej odległości, ruszyła Barbara z Melanią, za nimi porucznik z Nowickim.



Stoczniowcy gdańscy oddali do eksploatacji na dwa miesiące przed terminem drobniowice 12.300 DWT „Sudja” zamówiony przez ZSRR. CAE — fot. Białewicz

# SZKODA...

Przykład I:  
 Jest w Prądniku Białym plac zabaw Komitetu Blokowego nr 42. Wyposażenie — typowe: huśtawki, zjeżdżalnia, rowerek, gry itp. O urządzony program zajęć dba opiekun zastępów nieobozowego lata. Czymś wyjątkowym jest tu osoba przewodniczącego Komitetu Blokowego Zdzisława Milczaka, który każdą wolną chwilę poświęca dzieciom, a nawet urlop wypoczynkowy spędza na placu zabaw. Rodzice bardzo cenią się ten ośrodek, czego dowodem jest choćby gotowość wyrażenia pewnych kwot na napole chłodzące i dożywianie malców, spędzających na placu większą część dnia.

Przykład II:  
 21 lipca w Tonlach nastąpił odpadek do użytku placu gier i zabaw, wybudowanego czynnem społecznym. Przedsięwzięcie zjednoczyło wysiłki członków partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i innych mieszkańców osiedla zatrudnionych w zakładach pracy, bądź też parających się rolnictwem. Karuzela, huśtawki i inne urządzenia zabawowe zostały wykonane przez zakłady pracy.

Przykład III:  
 Harcmistrz Wachecki pracuje w zakładzie mleczarskim w Nowej Hucie, mieszka przy ul. Pędzichów, a w godzinach popołudniowych najłatwiej można go spotkać w... Bronowicach Małych. Podczas zaległ z zastępem harcerzy i ich rówieśników. Baza dla ich poczynania stanowi szkoła 50, a raczej teren przyuczelniany. Gry i zabawy, uprawiane się w rozbiłaniu namiotów, wspólne wyprawy nad Rudawę, wycieczki, zdobywanie różnych umiejętności, urzeczywistnianie czasochłonne, którzy spędzali wakacje w mieście.

Tak, nie brak w dziedzinie Kieparz ludzi pasjonujących się pracą z dziećmi, nie trudno o przykłady rzeczywistej, nie deklaratywnej troski, o zapewnienie im znośnych warunków zabawy i wypoczynku. To był naprawdę znakomity pomysł z utworzeniem na okres letni tzw. baz, w których każdy, kto skory do zabawy, może się wyhasać i żyć w gronie swych rówieśników. Nie

jego realizacji powierzono komisji organizacji wolnego czasu dzieci i młodzieży, wyłonionej ze składu komitetu koordynacyjnego do zapobiegania przestępczości nieletnich. W skład komisji weszli przedstawiciele Wydziału Oświaty, organizacji młodzieżowych i społecznych. Można by ten fakt pominąć, gdyby nie to, że... trudno dopatrzyć się tu jakiejś koordynacji działania. Komenda Hufca ZHP kierowała się własnym planem nieobozowego lata. Zamierzenia ZMS w ogóle nie były omawiane na posiedzeniu wspomnianej komisji. Nie postarano się o to, by skuteczniej zamierzować zakłady pracy i komitety blokowe. Wszystkie to świadczy o rozproszeniu wysiłków. Szkoda, gdyż w ostatecznym efekcie pozostaje wiele nie wykorzystanych możliwości. Szkoda tym bardziej, iż organizacje młodzieżowe zostały — poprzez ich partyjnych działaczy — zobowiązane przez Bezekutywe KW m. in. do takiej koordynacji...

ZBIGNIEW GUZOWSKI

# Kronika młodzieżowa

**Tow. L. Motyka na Orawie**

I sekretarz KW PZPR tow. Lucjan Motyka odwiedził ostatnio Ośrodek Szkolenia Kadry Chorągwi Krakowskiej ZHP w Orawie. W czasie spotkania się z uczestnikami kursu dla drużynowych oraz aktywnym społeczno-politycznym Orawy. Tow. Motyka interesował się szczególnie tym w jaki sposób zrodziła się wspólna inicjatywa harcerzy i miejscowej ludności, zmierzająca do aktywizacji tego rejonu. I sekretarz złożył się weścić w skład Komitetu Miejskiego ZMS w Orawie. Komitet — zlożony z działaczy społecznych, politycznych, instruktorów harcerskich oraz miejscowego aktywnego młodzieżowego — przyjął za zadanie aktywizację turystyczną Orawy.

**Sekretarz KC Komsomolu w Krakowie**

25 bm. przyjechał do Krakowa sekretarz KC Komsomolu do spraw ideologicznych Aleksander Kamusław. Będzie on gościem Komitetu Miejskiego ZMS. W czasie swego pobytu zwiedził zabytki Krakowa, spotkał się z aktywnym ZMS oraz odwiedził oboz KW ZMS w Kobylicy Gródki nad Jeziorem Różnowskim.

**Historie pożalowania godne**

Przed kilkoma miesiącami kolo ZMW i LZS w Przystawie pow. Limanowa zorganizowały młodzieżowy klub - kawiarenkę, której zadaniem miała być praca kulturalno-oświatowa i walka z alkoholizmem. Zamierzenia te jednak spaliły na przysłowiowej panewce, ponieważ zarząd miejscowej GS wyposażył bufet klubu w... wino i młodzieżowy lokal przekształcił się w pospolitą knajpę. Innego rodzaju historia ma miejsce w Dobrej również pow. Limanowa. Zarząd tutejszej GS z prezesem Władysławem Miszkowem na czele, doceniając potrzeby młodzieży, wyraził gotowość oddania dla jej potrzeb lokalu klubowego, kompletnie wyposażonego. Niestety mimo iż w Dobrej istnieje 20-osobowy kolo ZMW młodzież nie przejawia żadnego zainteresowania propozycją GS. Opie historie są jak najbardziej pożalowania godne.

**Dwa ważne problemy**

Tematem najbliższego posiedzenia sekretariatu KW ZMS w Krakowie (24 bm.) będą: ocena działalności ZMS w zakresie podnoszenia kwalifikacji zawodowych i ogólnych młodzieży (na podstawie analizy pracodawców i w zakładach pracy) oraz ocena dotychczasowej działalności ideowo-politycznej ZMS i omówienie zadań do dalszej pracy, wynikających z uchwały XIII Plenum KC Partii. (24)

— Świetnie, może znajdziemy jakiś punkt zaczepienia...  
 — Panie poruczniku. Dzisiaj o dziesiątej będzie pogrzeb, pewnie będą obaj, to by ich pan zobaczył... — uzupełniła Barbara.

W oczach Madeja odbiło się zainteresowanie.

— Mani w pani dzielnego pomocnika — powiedział poważnie. — Wykorzystuję to z miejsca i powierzę pierwsze zadanie. Chciałbym, aby pani pojechała z Maciejem do profesora Górki. Profesor jest powiadomiony o co chodzi, ale dla pewności proszę wręczyć mu ten list, na kopercie jest adres. Zostawi pani Macia u niego, a sama przyjedzie na cmentarz, gdzie będziemy na panią czekać. Jeśli będzie Melania Tocha — nawiąże pani z nią kontakt, gdyż dziewczyna na pewno słyszała więcej. A teraz proszę iść po Macia i jechać do profesora. Czy dysponujecie własnym autem? — zwrócił się do Nowickiego.

— Tak, ale to stary grat.

— To nie ma znaczenia, jeśli jest na chodzie. Zabiorę na cmentarz jednego z naszych fotografików; zdjęcia mogą się okazać ciekawe... — Jest jeszcze coś... — zaczął Nowicki z wahaniem. — Doktor zatrudnił niejakiego Ziemba, który jest ogrodnikiem i jednocześnie nocnym dozorcą. Ten człowiek opowiadał, że doktorowa spłodziła go. Odgrażał się niejednokrotnie, że jej lego nie daruje. Podobno niechcący oblał ją wodą z hydrantu...

# Polski projekt wagonu pocztowego

Od wielu lat polskie wagony różnych typów odnoszą sukcesy eksportowe. Specjalizacja w tej dziedzinie przynosi efekty — ostatecznie nowy typ wagonu polskiego został przyjęty przez RWP. Akceptacja tego projektu jest korzystna nie tylko ze względu na ekonomiczne, ale i dla służby pocztowej w kraju, gdyż na liniach kolejowych kursuje jeszcze wiele przestarzałych wagonów pocztowych.

Projekt koncepcyjny, który powstał w Zakładzie Techniki i Organizacji Poczty Instytutu Łączności, przyniósł normalizowane wymiary produkowanego czterokołowego wagonu osobowego, co znacznie ułatwi produkcję. Nowy wagon będzie dostosowany do nowoczesnego, elektryfikowanego ruchu (szybkość do 140 km/godz.). Maszyn wagonu został tak budowany, aby można było posługiwać się nożownikami (metale) w potencjalnie z paszankami, podnoszone do wagonu na dźwignykach. Dla pracowników wagonu istotne jest również uwzględnienie przedziału wypoczynkowego, poprawa warunków oświetlenia, wentylacyjnych i ogrzewniczych, wyposażenie w sprzęt przeciwpożarowy, termometry, apteczki itp.



Przygotowanie programu akcji letniej w dziedzinie i zapewnienie

W Klubie Międzynarodowej Książki i Pras w Warszawie otwarto wystawę poświęconą 100-leciu urodzin Ch. Martinescu słynnego neurologa rumuńskiego. CAE — fot. Komierowski

**Potężny dźwięk już w Stoczni Gdańskiej**

Stuonowy dźwięk pływający „Jurand” zbudowany na Węgrzech, znajduje się już w Stoczni Gdańskiej. Grupa stoczniowców rozpoczęła 22 bm. montaż konstrukcji. Dźwięk ma imponujące rozmiary: długość 49 m, szerokość 13 m, a ciężar może podnosić na wysokość 26,5 m. Przed oddaniem go do eksploatacji trzeba będzie zmontować tysiące różnych elementów, które nadeszły 30 wagonami z Budapesztu do Gdańska.

Ponton dźwięku z główną konstrukcją odbył podróż dookoła Europy drogą morską, przez 4.100 mil morskich. Dźwięk był holowany na potężnej linie przez statek polskiego ratownictwa okrętowego „Janusz”, a w katońskim odciśnię przez „Swarolica”. Trudny rejs odbył się pomyślnie. (PAP)



Stacja oceny nasion dokonują badań laboratoryjnych czystości, wilgotności i siły kiełkowania nadesłanych do oceny próbek. Na zdjęciu: Warszawa, Stacja Oceny Nasion. CAE — fot. Tymiański

W Klubie Międzynarodowej Książki i Pras w Warszawie otwarto wystawę poświęconą 100-leciu urodzin Ch. Martinescu słynnego neurologa rumuńskiego. CAE — fot. Komierowski

